

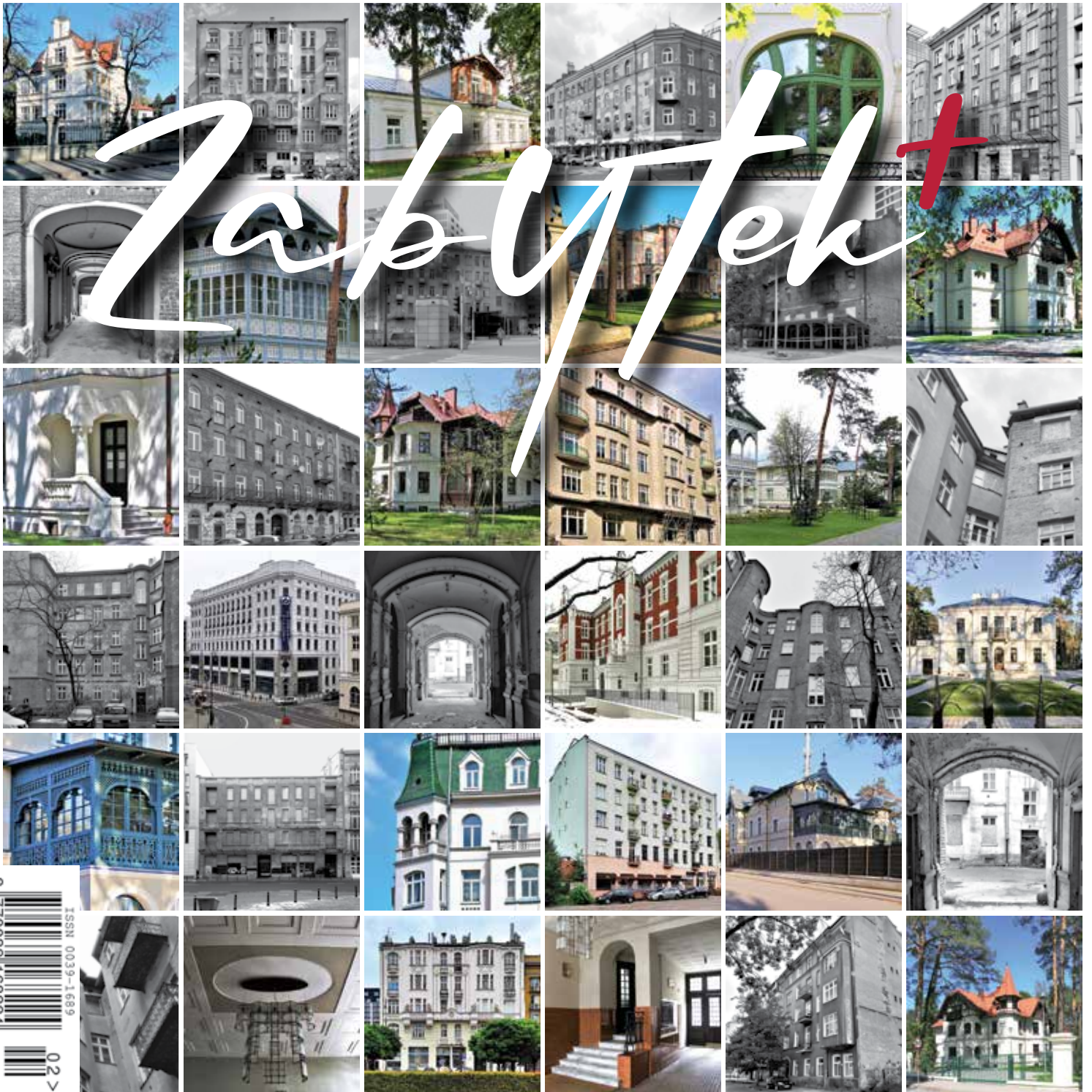
Wstecz po historii Warszawy • Król kolei Bloch • Plac Inwalidów
Dwory i pałace Mazowsza • Handlarze ko-ko i hery

ISSN 0039-1689 INDEKS 22622X

STOLICA

NR 1-2 (2356-2357) STYCZEŃ-LUTY 2022 • 13,50 zł w tym 8% VAT

zdjęcia: J.S. Majewski, K. Komar-Michalczyk



9 770039 168224
ISSN 0039-1689
02 >

Kontynuujemy nasz cykl tras turystyczno-naukowych po Mazowszu. Każda z tras poświęcona jest innej epoce stylowej. Dobór miejscowości i zabytków jest podyktowany wartościami historycznymi oraz znaczeniem dla sztuki Mazowsza. A przy okazji przypominamy rodzimych, często zupełnie zapomnianych artystów i rzemieślników.

Wokół historycznego Mazowsza

– o kulturze artystycznej regionu

cz. 5

Michał Wardzyński

Trasa VIII:

Śladami Stanisława Zawadzkiego i Hilarego Szpilowskiego – jak klasycyzm z Warszawy przyjął się na Mazowszu? (4. ćw. XVIII w.)

Luberadz – Tułowice – Słubice – Studzieniec – Osmolin – Walewice – Zaborów – Lipków

Śledząc rozwój badań nad dziejami architektury Warszawy i Mazowsza, można zobaczyć, że to klasycyzm był i jest uznawany za styl charakterystyczny dla całego regionu. Dzięki narracji narzuconej w humanistyce przez politykę historyczną okresu międzywojennego przeciwstawiono rzekomo „ciemnemu wiekowi saskiemu” oświeceniową epokę panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego. W latach 20. XX w. polscy historycy sztuki ukuli pojęcie tzw. stylu stanisławowskiego, wzorując się na Szwedach, którzy stylem gustawiańskim nazwali oficjalny styl państwowy Królestwa Szwecji w latach 1771-1792, z okresu rządów

Prowadząc rozważania nad sztuką dawnego Mazowsza, należy pamiętać, że administracyjne granice tego regionu są dzisiaj różne od tych sprzed 1795 r. Bez dawnego województwa rawskiego oraz ziem łomżyńskiej i wiskiej, za to z dodaną północną częścią dawnego regionu sandomierskiego (Radom i okolice) oraz fragmentami Podlasia i ziemi łukowskiej województwa lubelskiego – współczesne województwo mazowieckie gromadzi spuściznę materialną i kulturową kilku niezwiązanych ze sobą wcześniej dzielnic dawniej Rzeczypospolitej.



Tułowice, dwór Lasockich, elewacja frontowa, 1800 r., proj. Hilary Szpilowski

króla Gustawa III von Holstein-Gottorp. W obu przypadkach – tak Szwecji, jak i Rzeczypospolitej – źródłem inspiracji kulturowej i artystycznej był Wersal Ludwika XVI Burbona. W Warszawie pierwsze refleksy *goût grec* (*le Transition* – wczesnej fazy stylu klasycystycznego) pojawiły się już na początku lat 60. XVIII w., w ostatnich latach panowania Augusta III Sasa.

Pionierami nowego stylu byli nad Wisłą współpracujący z saskim Bauamtem Ephraim Schröger (Skierniewice, Łowicz), Simon Gottlieb Zugk (Warszawa-Wola, Młociny, Arkadia i Nieborów) i Johann Samuel Becker, a w latach 70. XVIII dołączyli do nich Włosi: Jakub Fontana, Domenico Merlini (Jabłonna, Płock i Joniec), Carlo Spampiani, Giuseppe Sacco czy niemiecka rodzina Knackfussów. Kluczową rolę w przeszczepieniu form klasycystycznych do Korony i na Litwę odegrał też program stypendiów rządowych dla architektów i artystów w Rzymie, przede wszystkim w Accademia di San Luca. Po powrocie do kraju zasilili oni elitarne grono stołecznego dworu artystycznego.

Jednym z najważniejszych stypendystów rzymskich był **Stanisław Zawadzki** (daty życia: 1743-1806), utalentowany architekt, późniejszy oficer korpusu artylerijsko-inżynierskiego armii koronnej. Zastąpił w historii Warszawy i Korony jako fortyfikator i projektant w latach 80. XVIII w. wszystkich głównych gmachów koszar i arsenałów, wreszcie czołowy architekt Komisji Edukacji Narodowej. Jego o 10 lat młodszy uczeń i wychowanek – **Hilary Szpilowski** (zm. 1827) – doczekał się powszechnego uznania jako

architekt urzędowy Warszawy (1785), budowniczy Departamentu Warszawskiego w Księstwie Warszawskim (od 1807), od 1815 r. budowniczy województwa mazowieckiego Królestwa Kongresowego i profesor Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego (zwolniony 1823). Na rozwoju karier obu twórców zaważył w 1783 r. spór kompetencyjno-ambicjonalny, który dotyczył rzekomych błędów Zawadzkiego przy budowie koszar twierdzy w Kamieńcu Podolskim. Konieczność rozsądzenia stron spowodowała przeniesienie obu do Warszawy, angaż Zawadzkiego do wymienionych inwestycji wojskowych i edukacyjnych oraz przeniesienie aktywności Szpilowskiego na roboty publiczne w stolicy i najbliższych okolicach.

Stanisławowi Zawadzkiemu architektura rezydencjonalna Korony zawdzięczała wprowadzenie w latach 70. XVIII w. pierwszych renesansowo-klasycyzujących form palladiańskich z Weneto. Do rangi symbolu pałacu lub dworu urósł w Rzeczypospolitej kolumnowy portyk lub ganek, który po raz pierwszy twórca ten przystawił w 1777 r. podczas przebudowy późnobarokowej rezydencji księżnej Aleksandry Ogińskiej w Siedlcach. W świetle najnowszych badań część mazowieckich projektów siedzib i świątyń autorstwa Szpilowskiego z lat 80. XVIII w. uznaje się dzisiaj za dzieła Zawadzkiego. Szpilowski byłby więc tylko konduktorem tych *fabryk*.

Proponowana trasa północno-zachodnia łączy obiekty rezydencjonalne i sakralne powstałe w latach 1783-1800 w pracowniach obu architektów. Jej start znajduje się w **Luberadzu** między Płońskiem i Ciechanowem, gdzie w 1789 r. Szpilowski zaprojektował oryginalny

zdjęcie: M. Wardzyński



Słubice, kościół parafialny, widok ogólny wnętrza ku prezbiterium, 1791 r., proj. Hilary Szpilowski

w kształcie, inspirowany węgielnicą budowniczego (jeden z głównych symboli masonskich) piętrowy pałac dla Józefa Dembowskiego, chorążego ziemi zawkrzańskiej, i Barbary z Lasockich. Do najważniejszych jego cech należą: portyk z półkolumnami jońskimi oraz skrajne jednoosiowe ryzality ujęte pilastrami, specyficzna aranżacja bocznej elewacji z kolumnową loggią widokową oraz usytuowana asymetrycznie w jednym ze skrzydeł Sala Asamblowa na planie wydłużonego owalu, otoczona wieńcem kolumn. Inspiracją dla niej było analogiczne wnętrze w pałacu prymasowskim przy ulicy Senatorskiej w Warszawie (1780-1782), jedno z ostatnich dzieł Schrögera. Pałac jest własnością prywatną i nie udostępnia się go do zwiedzania. Podobnym

obiektom, autorstwa Zawadzkiego, jest zawierający również rozbudowane wątki masonskie pałac w Dobrzycy pod Kaliszem we wschodniej Wielkopolsce (ob. Muzeum Ziemiaństwa).

Na południu, między rzeką Bzurą i Puszcza Kampinoską, obok sławnego Brochowa (**zob. trasa III**), leżą **Tułowice**, których ozdobą jest parterowy dwór ufundowany w 1800 r. przez Franciszkę Lasocką. Gmach ten rozwija spopularyzowany w ciągu ostatniego dziesięciolecia XVIII w. na Mazowszu typ rezydencji wiejskiej o zredukowanych do dwóch frontonów (tutaj z portykiem kolumnowym od ogrodu) prostych, toskańskich formach architektonicznych, z sienią i wielobocznym salonem na osi. Odbudowany po 1980 r. pieczołowicie przez prywatnych właścicieli dwór można podziwiać z daleka, w otoczeniu odtworzonego ogrodu krajobrazowego w typie angielskim.

Przekraczając Bzurę i kierując się na północny zachód, w dół biegu Wisły, docieramy po ok. 30 km do **Słubic**, bogatego majątku należącego w latach 80. XVIII w. do Józefa Andrzeja Mikorskiego, starosty gostyńskiego i członka parlamentarnej Komisji Dobrego Porządku. Szpilowski wznosił tutaj w 1789 r. w układzie *entre court et jardin* znacznych rozmiarów piętrowy pałac, z nieodłącznym portykiem kolumnowym i skrajnymi ryzalitami, połączony ćwierćkolistymi galeriami postpalladiańskimi z oficynami gospodarskimi. W parku zachował się pawilon antyczny – Świątynia Milczenia (po 1820, proj. Alexandre Alfonse de Saint-Omer – Sentomerski), ponadto figury lwów i sfinksów. Odbudowywany pałac oraz park są własnością prywatną i nie są udostępnione do zwiedzania. W pobliżu rezydencji Mikorski wystawił w 1791 r. zaprojektowany na planie krzyża przez tego samego architekta kościół filialny, z zachowanym oryginalnym snycerskim i kamieniarskim wystrojem wczesnoklasycystycznym (ambona i chrzcielnica, konfesjonały). Po 1795 r. schronienie znalazł tutaj wspinały marmurowo-mosiężny nagrobek zmarłego w 1780 r., znienawidzonego w stolicy jako agent carski, Andrzeja Młodziejewskiego, biskupa poznańskiego. Pomnik ten, przeznaczony pierwotnie do kolegiaty warszawskiej,



Walewice, pałac Atanazego Colonna-Walewskiego, 1783-1786, fasada frontowa, proj. Stanisław Zawadzki, Hilary Szpilowski

należy do najwybitniejszych dzieł nadwornego rzeźbiarza Giacoma Monaldiego z Rzymu.

Nieco dalej na zachód leży **Studzieniec**, gdzie ok. 1790 r. Jerzy Skarżyński zamówił u Szpilowskiego pałac z piętrowym korpusem z nowego typu portykiem filarowo-kolumnowym. Po zrujnowaniu w latach 80. XX w. rezydencja ta, zakupiona przez prywatnych właścicieli, doczekała się przed kilkoma laty pełnej odbudowy, uzupełnienia o dwie pseudoklasycystyczne galerie i piętrowe oficyny boczne (wzorowane na dziełach Zawadzkiego i Szpilowskiego w Walewicach i Małej Wsi).

Kierując się na południowy zachód, docieramy do **Osmolina**, gdzie zachował się oryginalny, osmioboczny w planie, wczesnoklasycystyczny kościółek parafialny z lat 1789-1791, fundacji rodzin Zabłockich i Słubickich. Architekt ukrył uzupełnione w narożach o balkony empor wnętrza za prostą, surową, dorycką fasadą postpalladiańską – prototypową dla całej serii późniejszych świątyń mazowieckich z przełomu XVIII i XIX w.

Znad rzeki Słudwi ruszamy dalej na południe i po przekroczeniu linii Bzury w Sobocie (**zob. trasa III**) docieramy do sławnych ze stadniny koni półkrewi angloarabskiej **Walewic**. Miejscowy majątek należał na przełomie XVIII i XIX w. do rodziny Colonna-Walewskich, z których inwestorem został

w 1783 r. Atanazy, szambelan królewski. Z jego inicjatywy Zawadzki (przy współudziale Szpilowskiego jako konduktora *fabryki*) zaprojektował tutaj w przejściowych formach późnobarokowo-wczesnoklasycystycznych murowany piętrowy pałac w omówionym wcześniej kształcie (od frontu z portykiem kolumnowym nakrytym trójkątnym naczółkiem i zaakcentowanymi narożnymi osiami). Zgoła odmienne, późnonowoczesne cechy nosi elewacja ogrodowa, flankowana dwoma ryzalitami, z nieregularnym układem osi, pozbawiona przy tym konsekwentnych podziałów porządkowych. Korpus ujęto dwiema prostymi, arkadowymi galeriami, które łączą się z dwiema piętrowymi oficynami

Walewice, pałac Atanazego Colonna-Walewskiego, 1783-1786, pokój z zespołem francuskich tapet z początku XIX w.



zdjęcia: M. Wardzyński

Słubice, pałac, 1789 r., proj. Hilary Szpilowski



Mała Wieś, pałac Bazylego Walickiego, widok ogólny od frontu, 1783-1786, proj. Stanisław Zawadzki, Hilary Szpilowski

z wysokimi dachami. W Walewicach zachowała się część wnętrz paradnych ze skromnymi stiukaturami i polichromiami, a na piętrze ocalały dwa pokoje apartamentu z oryginalnymi tapetami paryskimi z pocz. XIX w., w tonacji *en camaïeu*, z motywami wedut i scen antycznych. W parku walewickim znajdują się ponadto liczne kamienne posągi barokowo-klasycystyczne bóstw i bohaterów antycznych, dłuta paryskiego akademika Pierre'a Coudraya, działającego w Dreźnie i Warszawie, oraz Bawarczyka Johanna Christomusa Redtlera. Trafiły one tutaj pod koniec XIX w. ze stołecznych ogrodów dawnych pałaców magnackich. Walewice są obecnie znanym ośrodkiem hotelowo-konferencyjnym i centrum jeździectwa sportowego.

Trasę zamykają podwarszawskie miejscowości znajdujące się przy południowej granicy Puszczy Kampinoskiej. Docierając z zachodu, przez Łowicz, Sochaczew i Leszno do **Zaborowa**, już z daleka zobaczyć możemy znakomitą bryłę jednowieżowego kościoła parafialnego, który Szpilowski zaprojektował w 1791 r. według najlepszych wzorów francuskich Jeana-François de Neufforge'a i stołecznych Ephraïma Schrögera, które powiązano z klasycyzującymi inwencjami Andrei Palladia. Kolumnowe portyki świątynne – wejściowy i wschodni – przesłaniają wytworne ośmioboczne wnętrza w porządku tokańskim, z czterema narożnymi balkonami łóż i oryginalnym snycerskim wystrojem ołtarzowym, wiązany także z samym Szpilowskim. Jego realizację powierzono nieustalonymu stołecznemu warsztatowi znanemu ze Słubic i Osmolina.

Z Zaborowa niedaleko już do położonego przy granicy Warszawy **Lipkowa**, gdzie Szpilowski zbudował w 1792 r. niewielki późnobarokowo-wczesnoklasycystyczny dworek dla Ormianina Jakuba Paschalisa Jakubowicza, przedsiębiorcy tekstylnego i sławnego założyciela wielkich persjarni (manufaktur pasów kontuszowych i luksusowych tkanin jedwabnych) w stolicy i samym Lipkowie (1788 i 1790). O tradycyjnych cechach stylowych tego budynku świadczy nie tylko mansardowy dach, lecz także

m.in. półtorakondygnacyjny pseudoryzalit frontowy i obramienia otworów. Obok znajduje się wystawiony w 1792 r. skromny kościół filialny dla pracowników persjarni, odbudowany po zniszczeniach wojennych w latach 1951-1952.

Wędrując przez historyczne Mazowsze śladami wczesnoklasycystycznych dzieł Zawadzkiego i Szpilowskiego, można również skierować się na południe od Warszawy i w pobliżu Grójca odwiedzić znakomitą rezydencję pałacową wojewody Bazylego Walickiego w **Małej Wsi** (1783-1786, obecnie centrum hotelowo-konferencyjne) oraz w pobliskim **Belsku Dużym** kościół parafialny (1776-1778). Wnętrza obu tych wyjątkowych budowli dekorują freski i polichromie Roberta Stankiewicza i innych twórców nadwornych Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Dwór w Lipkowie, 1792 r., proj. Hilary Szpilowski



Sinotówka, folwark, lamus podcieniowy, koniec XVIII w., fot. z 2018 r.

Trasa IX: Wśród mazowieckich zaścianków – dwory i dworki z XVIII wieku w ziemi liwskiej, nurskiej i łomżyńskiej

**Sinotówka – Nowa Sucha – Miedzna – Paplin –
Baczki – Dębinki – Laskowo-Głuchy – Susk Stary**

Jednym ze społecznych i kulturowych fenomenów historycznego Mazowsza i Podlasia były zaścianki szlacheckie. Początki tych specyficznych osad wiejskich sięgają zorganizowanej w XIV i XV w. przez Piastów mazowieckich kolonizacji rycerskiej na spustoszonych wcześniej w trakcie licznych najazdów Prusów oraz Jąćwingów i Litwinów północnych i wschodnich obszarach księstwa. Rody rycerskie, rozrastając się w następnych pokoleniach, dzieliły zamieszkiwane wsie na coraz mniejsze części, co prowadziło do zubożenia ich potomków. W XIX w. z tych miejsc rozpoczął się *exodus* ludności herbowej do miast, gdzie zasiłała ona szeregi inteligencji. Na miejscu pozostali nieliczni, prowadząc życie niewiele różniące się od skromnej egzystencji włościan i ludności służebnej (szlachta zagrodowa), podkreślając przy tym wyraźnie własną odrębność stanową. Dzisiaj jedynym śladem historii poszczególnych miejscowości są ich dwuczłonowe nazwy, odpowiadające przydomkom lub przezwiskom poszczególnych gałęzi dawnych właścicieli (np. Cibory-Kołaczkci). Prawdziwym fenomenem kulturowym i etnograficznym jest

zdjęcia: M. Wardzyński

np. enklawa rycerska na Poborzu, między Grzebskiem i Janowcem Kościelnym w dawnej ziemi zawkrzeńskiej.

Mazowsze było jedynym w Koronie regionem o nadreprezentacji społecznej stanu rycerskiego/szlacheckiego. Miejscowych herbowych cechował tradycjonalizm, związek z Kościołem łacińskim i ambicje polityczne – wszystko to odwrotnie proporcjonalnie do ich statusu materialnego i poziomu wykształcenia. Na Mazowszu nie wykształciła się magnateria – najwyższa warstwa „narodu rycerskiego”. Jedynymi lokalnymi rodami, które osiągnęły i utrzymały przez co najmniej trzy pokolenia prestiżowy status senatorski, byli w XVII i XVIII w. Krasieńscy, Radziejowscy, Bielińscy i Załuscy oraz – w mniejszym stopniu – Mokronoscy i Mostowscy. Zaważyło to na rozdrobnieniu inicjatyw budowlanych i artystycznych, które musiały być finansowane zbiorowo, wspólnym wysiłkiem kilku rodzin. Obecność pałaców i dworów sprzed XIX w. na tych obszarach jest więc incydentalna.

Wybór trasy po wschodnich obrzeżach historycznego Mazowsza jest celowy, ponieważ na innych obszarach trudno odnaleźć równie wiele zabytków architektury z XVIII w. Objazd zaczynamy na styku ziemi liwskiej i łukowskiej we wsi **Sinotówka**, położonej między Kałuszynem i Siedlcami. Zachował się tutaj unikatowy w skali całego regionu majątek szlachecki z murowano-drewnianym dworkiem Zaborowskich i Buczyńskich z pocz. XIX w., dworską kaplicą z końca XVII i XVIII w. →



Nowa Sucha, alkierzowy dwór Cieszkowskich, elewacja frontowa, 1743 r., fot. z 2019 r.

oraz z obszernym podcieniowym lamusem z końca XVIII w. Dzięki właścicielom, kontynuującym tradycje sadownicze i szkółkarskie, wszystkie wymienione obiekty zabytkowe są do dzisiaj z powodzeniem wykorzystywane.

Z Sinołęki niedaleko już do położonej nieco dalej na północny wschód **Nowej Suchej** pod Grębkowem, gdzie wśród malowniczych rozlewisk rzeki Kostrzyń, dopływu Liwca, funkcjonuje jedyny w kraju skansen drewnianej architektury dworskiej, założony w 1988 r. przez prof. Marka i Marię Irenę Kwiatkowskich. Do 1945 r. był to majątek zasłużonej dla Rzeczypospolitej rodziny Cieszkowskich. Pod oficjalną nazwą Muzeum Architektury Drewnianej Regionu Siedleckiego stworzono rozległy teren ekspozycyjny, na którym zgromadzono łącznie 22 obiekty architektoniczne. Centrum skansenu stanowi pochodzący w 1743 r. drewniany, późnobarokowy dwór alkierzowy Ignacego Cieszkowskiego, kasztelana liwskiego (otwarty po remoncie w 1993 r.), w którym zachowały się m.in. oryginalne polichromie stropów oraz supraport drzwi i okien z końca XVIII w. Otaczają go dawne budynki folwarczne, a prawdziwymi ozdobami kolekcji są: XIX-wieczny dwór z Rudzienka koło Kołbieli, dwa dworki miejskie z Siedlec, organistówka z Mokobód, wikarówka z Garwolina i plebania z Grębkowa, karczma plebańska ze Skrzyszewa nad Bugiem oraz chałupy chłopskie i inne budynki gospodarskie, m.in. wiatrak typu holenderskiego z Ostrówka.

Wędrując w dół biegu Liwca na północ, przez Liw i Węgrów, odbijamy na północny wschód, na Podlasie,

by dotrzeć do miasteczka **Miedzna**. Przy historycznym rynku zachowała się tutaj obszerna, murowana karczma z drugiej połowy XVIII w. Po wielu dziesięcioleciach zaniedbania doczekała się w 2011 r. kompleksowej renowacji, w ramach której odsłonięto na elewacjach arkady dawnych otworów przejazdowych do stajni i wozowni oraz udostępniono do zwiedzania poddasze z oryginalną konstrukcją więźby dachowej.

Wracając nad Liwiec przez Starawieś i przekraczając dawną granicę podlasko-mazowiecką, docieramy do **Paplina** w ziemi nurskiej, gdzie wśród nadliwieckich łąk znajduje się dawne założenie rezydencjonalne rodziny Glinków, którego ozdobą jest wspaniały późnobarokowy drewniany dwór sprzed 1760 r., fundacji Mikołaja, starosty makowskiego, wojskiego, chorążego i podkomorzego różańskiego. Przejęty przez obecnych właścicieli w 1995 r., został gruntownie odremontowany i jest luksusowym pensjonatem. Cechą szczególną dworu jest zachowany w środkowym ryzalicie ogrodowym oryginalny szczyt o wklęsło-wypukłych, typowych dla architektury XVIII w. formach. W 1877 r. elewacji frontowej dobudowano neobarokowy portyk murowany, zaprojektowany przez arch. Mieczysława Mierzanowskiego. W 1915 r. uległo natomiast zniszczeniu samborze – drewniany budynek broniący wjazdu do majątku.

Stąd niedaleko już do **Baczek**, wsi szlacheckiej na wschód od Łochowa. Ocalone tutaj wyjątkowe dla całego Mazowsza założenie dworskie składa się z obszernego, parterowego drewnianego domu pańskiego z połowy XVIII w. z typowym frontowym ganeczkiem

słupowym (obecnie prywatny pensjonat letni) i stojącego nieopodal niewielkiego XVII – lub XVIII-wiecznego murowanego lamusa z dachem mansardowym. Powstanie tej drugiej budowli wiąże się z silnymi na dawnym pograniczu z Podlasiem wpływami ewangelickimi – uznaje się go za zbór ariański albo siedzibę loży masonskiej (?). Otacza je rozległy historyczny park z ogrodem gospodarskim.

Kierując się na zachód, pokonawszy Liwiec pod Łochowem, udajemy się ponownie ku granicom ziemi warszawskiej. Między Radzyminem, Tuszczem i Wyszko-
wem nad Bugiem znajdują się dwie kolejne XVIII-wieczne rezydencje. Murowany dwór w **Dębinkach** wzniesiono w latach 20. XVIII stulecia dla urodzonego w Warszawie Francuza, hr. Jeana-Baptiste'a Renarda, pułkownika gwardii pieszej koronnej króla Augusta II Mocnego, później generała-majora armii saskiej – mówi o tym tekst inskrypcji na czarnomarmurowej tablicy fundacyjnej w sieni. Budynek nosi eleganckie cechy późnobarokowej architektury warszawskiej z kręgu saskiego Bauamtu, acz od frontu i ogrodu dodano elementy klasycystyczne i neorenesansowe pochodzące z dwóch faz XIX-wiecznych modernizacji. Korpus flankują dwie oficyny z końca XVIII w. Brat właściciela – Benoît – był architektem nadwornym i stypendystą w rzymskiej Accademia di San Luca. W latach 1835-1842 w majątku dziadka – Ksawerego Dybowskiego – często bywał młody Cyprian Norwid. We wrześniu 2021 r. Fundacja

zdjęcia: M. Wardzyński; domena publiczna



Paplin, założenie dworskie, budynek bramny-samborze, przed 1760 r., litografia z 1905 r.

Museion Norwid, Starostwo Powiatu Wyszowskiego i Gmina Zabrodzie powołały Muzeum Cypriana Norwida w Dębinkach, które będzie się mieścić we dworze. W lutym br. do inicjatywy przystąpiło MKiDN. Prowadzone są już prace przygotowawcze do remontu dworu pod kątem przyszłego Muzeum.

Położony nieco dalej na zachód, tuż przy trasie S8, skromny, drewniany, dwutraktowy dwór w zaścianku **Laskowo-Głuchy** powstał dla rodziny Zdzieborskich w końcu XVIII w. W 1821 r. stał się miejscem narodzin Cypriana Kamila Norwida (zm. 1883 w Paryżu). Dwór

z folwarkiem został zniszczony w 1920 r. w trakcie Bitwy Warszawskiej. W 1967 r. nową, międzywojenną siedzibę pańską, wzorowaną na wcześniejszej, odkupili od rodziny Jeziorańskich Beata Tyszkiewicz i Andrzej Wajda. Obecnie jest to własność ich córki Karoliny Wajdy; dwór nie jest udostępniany do zwiedzania.

Ostatni etap podróży wiedzie daleko na północ, kolejno przez wyjątkowe bory Puszczy Kamienieckiej, szeroką dolinę Bugu i wspaniałe kompleksy leśne Puszczy Biskupiej (Białej) ku Ostrołęce. Na południowo-wschodnich przedmieściach miasta istnieje od końca XIV w. wieś

Paplin, dwór Glinków, widok od strony ogrodu, przed 1760 r., fot. z 2019 r.





Dębinki, dwór hr. Jeana-Baptiste'a Renarda, elewacja ogrodowa, l. 20. XVIII w. i XIX w., fot. z 2020 r.

Susk Stary. Około 1770 r. Antoni Bukowski, poseł ziemi łomżyńskiej i podstoli łomżyński, sfinansował *fabrykę* eleganckiego późnobarokowego dworu, który po niewielkich modyfikacjach w XIX w. dotrwał w niezmięnionej postaci aż do 1925 r. Wtedy to staraniem Jana Glinki został przebudowany w „stylu dworowym” według projektu arch. Jana Macury (?). Z oryginalnej szaty architektonicznej zachowały się w dwutraktowym, zwróconym frontem na południe korpusie boniowane naroża, facjata nad ryzalitem środkowym i fragmenty spływów w szczytach bocznych. Po nacjonalizacji w 1945 r. uległ parcelacji kwaterunkowej, a po 2001 r., zakupiony przez prywatnych właścicieli, jest sukcesywnie remontowany; podobne prace toczą się w parku z zabytkowym drzewostanem, sięgającym końca XVIII w.

Wśród innych „dworowych” tras po historycznym Mazowszu polecam jeszcze wizytę w skansenie w Sierpcu, gdzie trafiły XVIII – i XIX-wieczne siedziby pańskie z Bojanowa i Uniszek Zawadzkich. Trasę tę można połączyć z oglądaniem *in situ* dworów w pobliskim Rościszewie

(zabytek związany z wizytami Fryderyka Chopina) oraz w Pawłowic i Koźniewie Wielkim pod Ciechanowem, a także dwóch cennych drewnianych lamusów: tzw. Kasztelanki w samym Sierpcu oraz Lelewelówki w Mławie.

Trzecią wartą obejrzenia grupę takich zabytków współtworzą w zachodniej części regionu rezydencje w Lipkowie (**zob. trasa VIII**), Badowie-Mściskach i Sokulach między Żyrardowem i Mszczonowem, w Radziejowicach i Nieborowie (drewniane dworki klasycystyczne z końca XVIII w.) oraz w okolicach Kutna: w Łękach Kościelnych (na okolonej fosą wyspie, z XV-XVI w.), Miłonicach, Sokołowie i Wojszycach. 📍

dr hab. Michał Wardzyński
Instytut Historii Sztuki UW, Mazowiecki Instytut Kultury



Baczki, folwark dworski, lamus, XVII lub XVIII w.

zdjęcia: M. Wardzyński; domena publiczna



Krosna żakardowe

Muzeum pachnące fabryką

Marcin Mierzejewski

W niedalekim od Warszawy Żyrardowie znajduje się muzeum wyjątkowe nie tylko w skali Polski, lecz także Europy. Na 50 tys. m² powierzchni zgromadzono cenne pozostałości po dawnych zakładach lniarskich, z których rozwojem związana była przez dziesięciolecia historia miasta

Jak opowiada STOLICY dyrektor Muzeum Lniarstwa im. Filipa de Girarda Jacek Czubak, oficjalnie piastujący stanowisko pełnomocnika prezydenta miasta Żyrardowa ds. organizacji placówki, jedynym w Polsce muzeum o podobnej tematyce jest Centralne Muzeum Włókiennictwa w Łodzi. – Łódzkie muzeum powstało w latach 70. i znajduje się w nim także kilka urządzeń z zakładów żyrdowskich. Natomiast jeśli chodzi o wąską specjalizację włókiennictwa, jaką jest lniarstwo, to jesteśmy jedyni – mówi dyrektor Czubak. – Zdarza się, że w izbach pamięci lub skansenach można znaleźć wydzielone

części poświęcone lniarstwu, ale nie przemysłowemu, tylko domowemu, bo było ono w dawnej Polsce dość powszechne. W Europie są trzy lub cztery tego typu placówki. W bloku postkomunistycznym na pewno nie ma podobnej – podkreśla dyrektor.

Usłyszeć bicie krosna

Muzeum nadal pachnie dawną fabryką. Wyposażenie w 85 proc. stoi na swoim pierwotnym miejscu, tak jak wtedy, kiedy przemysłowo produkowano tu tkaniny lniane. – Prawdziwą atrakcją jest, że park maszynowy w muzeum działa i w czasie zwiedzania można poczuć

LITERATURA:

M. Czapelski, *Mala Wieś, wzorcowy zespół pałacowo-ogrodowy doby klasycyzmu*, w: *Poza Warszawą*, t. IV: *Architektura na Mazowszu od końca XVIII do końca XX wieku*, red. A. Pieńkos, Warszawa 2021, s. 36-39; M. Getka-Kenig, *Trzy palace Hilarego Szpilowskiego: klasycyzm a problem elitarności wśród szlachty na Mazowszu końca XVIII w.*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 77: 2015, nr 2, s. 275-302; T. Jaroszewski, W. Baraniewski, *Po pałacach i dworach Mazowsza*, cz. I-III, Warszawa 1995-1999; M. Kwiatkowski, *Sucha: Muzeum Architektury Drewnianej Regionu Siedleckiego*, Warszawa 2005; P. Libicki, M. Libicki, *Dwory i palace wiejskie na Mazowszu*, Poznań 2009; P. Ługowski, *Z gościną u Fontanów w Brześćcach. Szlakiem XVIII-wiecznych siedzib mazowieckiej szlachty w drewnie utrwalonych*, w: *Poza Warszawą*, t. III: *Architektura i budownictwo Mazowsza XII-XVIII wieku*, red. M. Wardzyński, Warszawa 2020, s. 260-263; R. Mączyński, *Pałac w Walewicach i pałac w Małej Wsi, czyli rozważania o tym, jak w opinii potomnych uczeń zawłasczył dzieła swego mistrza: Stanisława Zawadzkiego*, „Sztuka i Kultura”, 3: 2015, s. 113-242; A. Pieńkos, *Klasycyzm miał także swoje fantazje – pałac w Luberadzu*, w: *Poza Warszawą*, t. IV: *Architektura na Mazowszu od końca XVIII do końca XX wieku*, red. A. Pieńkos, Warszawa 2021, s. 40-43; J. Terpilowski, *Sto dworów Mazowsza*, Warszawa 2009; M. Warchoł, *W mazowieckim folwarku i zaścianku. Drewniane budownictwo dworskie XVIII stulecia w Sinołęczu*, w: *Poza Warszawą*, t. III: *Architektura i budownictwo Mazowsza XII-XVIII wieku*, red. M. Wardzyński, Warszawa 2020, s. 264-269; M. Wardzyński, *Sztuka nowożytna na Mazowszu. Zarys problematyki*, w: *Dzieje Mazowsza*, t. II: *Lata 1527-1795*, red. J. Tyszkiewicz, Pułtusk 2015, s. 629-731.

Muzeum Lniarstwa